

Anna Giza; Małgorzata Sikorska (red.) (2013)

Współczesne społeczeństwo polskie

Data opublikowania: 13.05.2014

Poleca Tim Buchen

(Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN)

ISBN: 8301170700

Etnologia, Kulturoznawstwo, Socjologia

Polski

Wszystko zaczyna się od ludzi: to oni stanowią materię społeczeństwa. To motto socjologów, którzy zajmują się badaniem życia społecznego. Dzięki prowadzonym przez nich analizom łatwiej zrozumieć zmiany, które wpływają na każdego z nas, i odpowiedzieć na nurtujące wielu pytania. Dlaczego żyjemy coraz dłużej, mamy coraz mniej dzieci i coraz częściej zawierane małżeństwa kończą się rozwodem? Dlaczego czekamy w długich kolejkach do lekarza i czy faktycznie Polacy są wierzący? Po co ludzie pracują i czy kiedykolwiek będziemy zarabiać tyle, ile na Zachodzie?

Książka ma za zadanie nie tylko uczyć wyobraźni socjologicznej, ale również pokazywać historyczne, polityczne i ekonomiczne uwarunkowania przemian, jakie dzieją się na naszych oczach. Interaktywna struktura rozdziałów ma ułatwić łączenie ze sobą pozornie odległych zjawisk i zachęcać do krytycznego myślenia, zapraszając do wglębnienia się w socjologiczne spojrzenie na świat.

Na ogół socjologowie, kiedy zastanawiają się nad przemianami pracy, piszą o strukturalnym bezrobociu. Jeżeli już zajmują się przemianami rodziny, to piszą o globalnym spadku dzietności. Kłopotczą ich sprawy «wielkie», opisywane wielkimi liczbami. Tymczasem kapitalne przeobrażenia, jakie dokonały się we współczesnej Polsce, w tak dalekich wydawałoby się od codziennego doświadczenia sferach jak polityka czy makroekonomia, wpływają na każdą i każdego z nas – w naszych domach, w pracy, u lekarza, w świątyni i w samochodzie. Autorów tej książki cechuje wyobraźnia socjologiczna, która polega na umiejętnym łączeniu tego, co pojawia się na poziomie mikro z tym, co dzieje się na poziomie makro. Świetnie potrafią wskazać i zrozumiale opisać trudne zależności między działaniami ludzi na poziomie indywidualnej codzienności z ich przyczynami i skutkami w sferze dzietności, obyczajowości, polityki, gospodarki i wydajności pracy. Książka z pewnością pozwoli lepiej zrozumieć dzisiejszą Polskę i współczesnych Polaków.

(Z opinii prof. dr hab. Tomasza Szlendaka)

Współczesne społeczeństwo polskie

Data opublikowania: 18.02.2015

Zrecenzował(a) mgr Piotr Fraczak Redakcja naukowa mgr Andrzej Klimczuk

W edukacji, także tej na poziomie wyższym, jednym z podstawowych problemów jest pokazanie związków praktyki z teorią. Istotą jest znalezienie pomostu pozwalającego zobaczyć tę relację, w której teoria pozwala nam zrozumieć świat, a nasze własne doświadczenia i wiedza mogą być podstawą do sprawdzania teorii. Umiejętność takiego dostarczenia wiedzy może być podstawą sukcesu w procesie dydaktycznym.

Próbą, i to jak się wydaje, w dużej mierze udaną, takiego przedstawienia przemian społeczeństwa polskiego jest recenzowany podręcznik skierowany przede wszystkim do studentów socjologii „Współczesne społeczeństwo polskie”. Takie podejście zostało wyraźnie podkreślone – „[a]nalizując przemiany, łączymy podejście teoretyczne i historyczne z opisem tego, co widzimy dookoła siebie” (s. 7). Treść książki podzielono na cztery zasadnicze części dotyczące populacji i kapitału ludzkiego, przemian obyczajowości, przemian w sferze publicznej oraz zmian w kierunku gospodarki rynkowej. Na każdą z części składają się 3-4 rozdziały. Łącznie książka składa się z 14 rozdziałów, które wychodzą od pytań odnoszących się „do codziennych doświadczeń wielu z nas”, co ma zapobiec abstrakcyjności rozważań w kolejnych rozdziałach. Te pytania to np. „Dlaczego polityków tak bardzo interesują nasze dzieci?”, „Dlaczego czekamy w kolejkach do lekarza?”, „Czy Polacy są wierzący?”, „Dlaczego na polskich chodnikach jest tak dużo psich kup?”, „Dlaczego w Unii Europejskiej mierzy się wielkość truskawek?”, „Czy ludziom biednym należy pomagać i czy powinno robić to państwo?”. Te bardzo nieteoretyczne pytania prowadzą nas jednak do rozważań m.in. na temat stanu demograficznego Polski, zdrowia, życia religijnego, poziomu kapitału społecznego, Polski w Unii Europejskiej czy kwestii ubóstwa i zamożności. W oczywisty sposób spojrzenie na problemy współczesnego społeczeństwa polskiego można by prezentować w innym układzie, jednak przyjęta szeroka perspektywa w oparciu o silnie zaznaczone problemy węzłowe wydaje się w wystarczającym zakresie prezentować całość obrazu.

Tak wygląda również układ poszczególnych rozdziałów, których struktura z założenia oparta jest ujednoliconej strukturze. W przypadku każdego rozdziału mamy pytanie, które ma być inspiracją do analizy, a następnie przechodzimy do podstawowych teorii i pojęć koniecznych do opisanie problemu. Dalej wskazuje się, z jednej strony, na wskaźniki i sposoby badania interesujących zjawisk, z drugiej – o ile to konieczne – przedstawia się tło historyczne prezentowanych zagadnień. W końcu dochodzimy do opisu „współczesnej” sytuacji w Polsce, która w założeniach dotyczy ostatnich pięciu czy dziesięciu lat, i prób zestawienia jej z innymi krajami Unii Europejskiej. Całość, uzupełniona wykresami, tabelami, ramkami i nielicznymi ilustracjami, stanowi nie tyle kompendium wiedzy, co próbę przeprowadzenia czytelnika przez proces myślowy mający go doprowadzić do zrozumienia istoty problemu oraz dać mu narzędzia (podstawy teoretyczne, kontekst, dane), by sam mógł się z tym problemem zmierzyć. Mamy zatem do czynienia z nowatorskim i autorskim (choć w istocie wielu tu przecież autorów) podręcznikiem, który niewątpliwie jest czymś wyjątkowym, jeśli chodzi nie tylko o formę, ale także zakres tematyczny. Poszczególne rozdziały uzupełnione są o ramki z przykładami, wykresy i tablice,

odnośniki do ważniejszych pozycji bibliograficznych, stron internetowych oraz pytania typu „Sprawdź, czy rozumiesz?”. Niewątpliwym mankamentem jest brak indeksu rzeczowego zagadnień poruszanych w poszczególnych rozdziałach, którego nie zastąpi indeks nazwisk.

Książkę zamyka tekst Anny Gizy „Współczesne społeczeństwo polskie: ludzie i instytucje w procesie przemian”, który, według autorki, ma być próbą „całościowej rekapitulacji sytuacji, w jakiej znajduje się >>współczesne społeczeństwo polskie<<, a także zrozumienie jej uwarunkowań” (s. 642). Autorka podejmuje się niesłychanie trudnego zadania opowiedzenia w sposób bardzo przystępny i obrazowy, o procesie transformacji systemowej i ogromnej zmianie (skoku), jakie dokonały się w społeczeństwie polskim w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat, by dojść do skondensowanego opisu współczesności. Wskazując na końcu wyraźnie widoczną „niespójność między regułami wpisanymi w instytucje a praktykami społecznymi” (s. 658).

Bardzo trudno oceniać książkę tak nowatorską i równocześnie próbującą opisać tak szerokie zagadnienie, jak „współczesne społeczeństwo polskie”. Forma podręcznika wymusza wiele uproszczeń i skrótów, autorskie podejście zaś siłą rzeczy prowadzi do arbitralnych rozstrzygnięć. To, co jest największą zaletą podręcznika – odwołanie się do powszechnych doświadczeń, zaangażowany sposób narracji, próba nie tylko przekazania wiedzy, ale i wciągnięcia w dyskusję czytelnika, można też uznać za potencjalną słabość. Na ile jest to obraz polskiego społeczeństwa AD 2012, a na ile subiektywne, choć mocno wsparte teoriami i danymi statystycznymi, widzenie tego społeczeństwa? Wiele sformułowań, ze względu na skrótowość wywodu i właśnie subiektywne podejście może budzić wątpliwości, choćby takie stwierdzenia jak takie: „[s]tan wojenny i represje władzy wobec >>Solidarności<< wzmocniły społeczeństwo obywatelskie...” lub takie: „Polacy stali się bardziej ofiarni, ale w ograniczonym stopniu aktywni” (s. 378). Te, wynikające z przyjętej formy narracji i często dopominające się dyskusji czy uzasadnienia, uproszczenia nie powinny przesłaniać jednak faktu, że książka ma duże szanse nie tylko zachęcić studentów do zgłębiania opisanych w niej tematów, ale również dostarczyć solidnej, choć podstawowej wiedzy teoretycznej w tym zakresie.

Sposób cytowania:

Piotr Fraczak: Recenzje: Anna Giza; Małgorzata Sikorska (red.): Współczesne społeczeństwo polskie, 2013, w: <https://www.pol-int.org/pl/publikationen/wsp-czesne-spo-ecze-stwo-polskie#r1864>.